

7/8
2014

A&B

architektura & biznes
www.architekturaibiznes.com.pl

14,90 zł
(w tym 8% VAT)

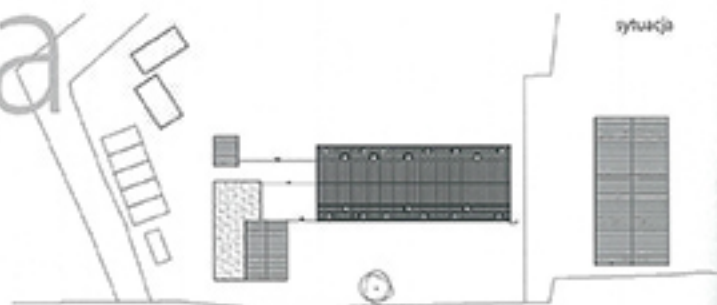


PRZESTRZENIE
DUCHA

buddyjskie centrum medytacyjne Metta Vihara bureau SLA

lokalizacja: Hengstdijkse Kerkstraat 36, Hengstdijk, Holandia; inwestor: Metta Vihara;
zespół projektowy: Peter van Assche, Hiske van der Meer, Gonçalo Moreira, Charlotte Vermaing, Justyna Oslecia;
data projektu: 2009; konstrukcja: Sineth Engineering, powierzchnia całkowita: 455 m²;
realizacja: Van Kerckhoven Bouw, 2012; koszt: 650 tys. euro

holenderska mantra



Dnia 13 maja 2012 roku w niewielkiej holenderskiej wsi Hengstdijk położonej w granicy z Belgią późnym popołudniem (około godziny siedemnastej) setki baloników wyciągały się do nieba. Tak świętowali buddyści ze wspólnoty Triratna, którzy otworzyli swój pierwszy na wybudowany ośrodek medytacyjny w Holandii. Triratna w sanskrycie oznacza „Trzy Klejnoty”. Bardzo trudno jest zdefiniować konkretną linię wspólnoty, gdyż — jak przekazują sami jej członkowie — czerpie ona z całej, bardzo bogatej tradycji buddyjskiej. Jak nietrudno się domyślić, wspólnota buddyjskich jest tak samo wiele, jak odmian kościołów chrześcijańskich. Metta Vihara (metta — miłująca dobroć; vihara — klasztor buddyjski) na poziomie zerowym jest przestrzenią wspólną, natomiast wyższe kondygnacje zawierają pokój z 26 miejscami noclegowymi. Gompa (przestrzeń do medytacji), biblioteka i jadalnia są dostępne z ogrodu. Gompa dużymi przeszkleniami otwiera się na ogród i w dalszym planie na łąkę. Może być otwarta na przestrzeń lub w razie potrzeby zamknięta.



Dnia 13 maja 2012 roku w niewielkiej holenderskiej wsi Hengstdijk położonej przy granicy z Belgią późnym popołudniem (około godziny siedemnastej) setki baloników uleciało w niebo. Tak świętowali buddyści ze wspólnoty Triratna, którzy otworzyli swój pierwszy nowo wybudowany ośrodek medytacyjny w Holandii. Triratna w sanskrycie oznacza „Trzy Klejnoty”. Bardzo trudno jest zdefiniować konkretną linię tej wspólnoty, gdyż — jak przekazują sami jej członkowie — czerpie ona z całej, bardzo bogatej tradycji buddyjskiej. Jak nietrudno się domyślić, wspólnot buddyjskich jest tak samo wiele, jak odmian kościołów chrześcijańskich. Metta Vihara (metta — miłująca dobroć; vihara — klasztor buddyjski) na poziomie zerowym jest przestrzenią wspólną, natomiast wyższe kondygnacje zawierają pokoje z 26 miejscami noclegowymi. Gompa (przestrzeń do medytacji), biblioteka i jadalnia są dostępne z ogrodu. Gompa dużymi przeszkleniami otwiera się na ogród i w dalszym planie na łąkę. Może być otwarta na przestrzał lub w razie potrzeby

intensywniejszego skupienia wymaganego przy trudniejszych praktykach buddyjskich zamknięta przynajmniej z jednej strony. Tylko w tym miejscu, ze względu na komfort medytujących, podłoga jest bambusowa, natomiast w całej reszcie budynku jest z polerowanego betonu. Ściany są surowe, nieotynkowane, z kamienia wapiennego. Ścianki działowe natomiast wykonano z płyt MDF pokrytych przezświetlającą farbą tak, aby struktura materiału była widoczna. Zarówno bryła, jak i wykończenie powstały przy użyciu minimalnych środków, gdyż centrum finansowane jest głównie z darów członków wspólnoty.

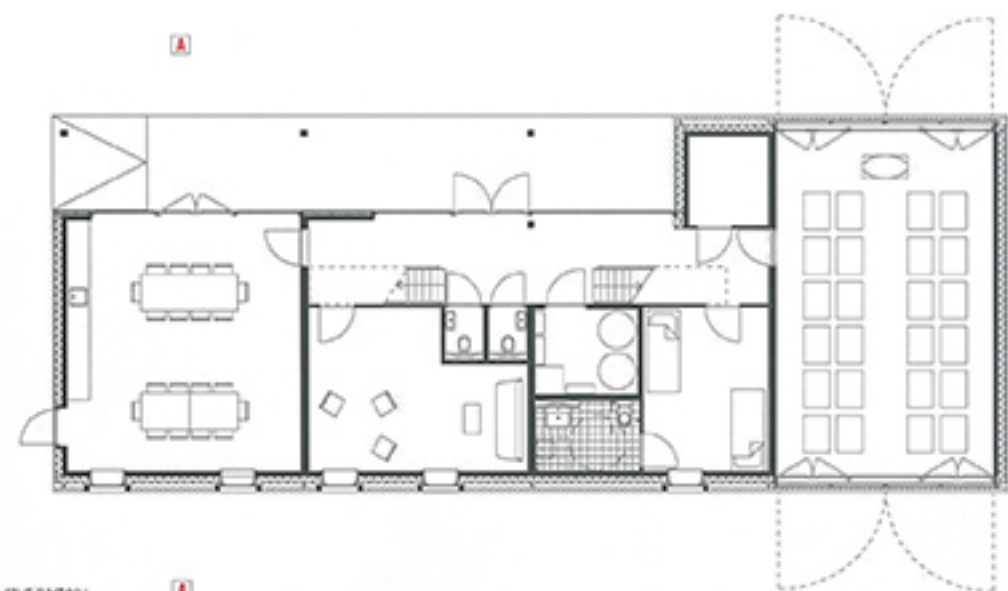
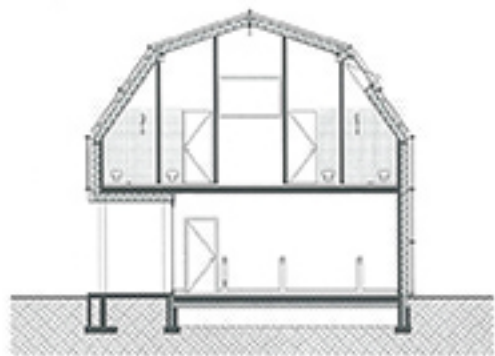
Całość przekryta jest mansardowym dachem i na pierwszy rzut oka trudno się domyślić, ile posiada kondygnacji. Estetyką nawiązuje do stodoły. Cały budynek, włącznie z dachem, obłożony jest blachą falistą — materiałem jednocześnie wytrzymałym i tanim — w pastelowych stonowanych kolorach. Rysunek na elewacji tworzą otwory okienne oraz belki z drewna cedrowego łączące poszczególne elementy blachy. Estetyka

„stodoły” to świadomy zabieg projektantów, którym nawiązują do lokalnej tradycji. Budynek został ciepło przyjęty przez mieszkańców wsi, co trafnie podsumowuje podsluchana przypadkiem rozmowa dwóch przejeżdżających obok vihary rowerzystów: „ta nowa obora wygląda naprawdę dobrze, tylko dłaczego ma tak wiele okien?”. (mat)

foto: Jeroen Musch

© bureau SLA

przekrój A-A



rzut parteru